DĄŻNOŚĆ

Organ zawodowy Towarzystwa posłańców sądowych i wszelkiej kategoryi sług prowizorycznych dla Galicyi i Bukowiny z siedzibą w Rzeszowie.

Odpowiedzialny za Redakcyę: MICHAŁ RZUCIDŁO.

Wychodzi co dwa miesiące i wedle potrzeby.

Szanowni Koledzy!

Nasamprzód odzywamy się do Was: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Postanowiliśmy pierwszy raz wysłać gazetkę. A więc prośmy Koledzy, ażeby nam Pan Bóg poszczęścił i pobłogosławił w tej naszej pracy, ażeby ta nasza nędza jak najprędzej się skończyła. Już od roku 1903 zaczęliśmy obmyślać nad tą naszą niedolą i wszystko zostało bez skutku, a to dlatego, bo niema solidarności.

Później zawiązały się różne Towarzystwa służby dekretowej i rozprószyliśmy się po różnych Towarzystwach jak owce bez gospodarza, zaczęliśmy wierzyć służbie wyższej kategoryi i dawaliśmy datki ÷ cieszyliśmy się ich obiecankami, jednak wszystko nadaremnie. Jeździliśmy po wiecach, traciliśmy z tak małej pensyi, ze swoich tak małych funduszów, wszystko na darmo. Może niektóry z Was Szanowni Koledzy był w Krakowie na wiecu, to słyszał jak służba prowizoryczna i na którym punkcie była stawiana, a może też niektóry z Kolegów był na wiecu i we Lwowie, to słyszał porządek dzienny wiecu, to też służba prowizoryczna była postawiona aż na czwartym punkcie, bo tak pierwszy punkt był, że chcieliby być wszyscy podurzędnikami. Myśmy myśleli, że już będą zadowoleni i że służba prowizoryczna będzie postawiona na pierwszym punkcie, niestety.... W drugim punkcie postawione były po nich wdowy zostające, bo im się widzi mało 600 koron rocznie. Możemy przyznać słuszne żądanie, bo 600 koron jest za mało, a co będzie robił ten biały murzyn? tak go nazwać wypada. Posłaniec sądowy jak przy c. k. Sądzie powiatowym w Krościenku, posłańcy mają płacę jeden 40 kor., a drugi 36 kor. miesięcznie i nigdy nie dostanie ani on, ani jego żona żadnej pensyi, jak dotychczas się dzieje.

A co ze służbą prowizoryczną np. pomocników woźnych sądowych, Dyrekcyi skarbowych, Urzędów podatkowych, Oddziałów podatkowych, Starostw, Gimnazyum i Seminaryum nauczycielskich, czyż nie tak samo? tak!

A więc cóż czeka tę całą kategoryę sług państwowych niezaatrzonych, — dwie torby i kostur.

Jestto ze strony c. k. Rządu niesumienne traktowanie, od dziek lat czekamy i prosimy, a c. k. Rząd tylko obiecuje. Spodziesię Szanowni Koledzy, bo teraz mamy nowe Ministerstwo dla JE. Dr. Dulęba i JE. Biliński, a nawet nam przyrzekł jak razem była deputacya z Rzeszowa we Wiedniu, że ile modzie sprawę naszą popierał a więc gdy został ministrem odziewamy się, że gdy wysłana będzie deputacya, nie odemu żądaniu.

owni Koledzy prosimy was usilnie, żebyście nie byli tchue zwlekajcie z dnia na dzień, jak inni koledzy robią, bo ię skupiali jak wspomniano od roku 1903 jużbyśmy byli j cel osiągnęli. A my co dawaliśmy datki innym Towa a oni robili petycye i wysyłali deputacye do Parlamentu, wiece bo mieli dużą pomoc z prowizorycznej służby, a tylko w niektórej gazetce pocieszali, że już swoje polepszenie bytu osiągniemy, lecz niestety dotychczas niema nic.

A komuż tę winę mamy przypisać jak nie samym sobie. Teraz koledzy powinniście się wziąść silnie, ażeby ani jednego nie brakowało w naszem Towarzystwie, którýby nie chciał przystąpić, albo drugich buntował krytykować go, bo to jest dla jego dobra.

Wkładki miesięczne są tak nader niskie, że najbiedniejszy i najmniej płacę pobierający, nie skrzywdzi swojej familii dla tych 40 hal. miesięcznie, jak np. w c. k. sądzie powiatowym w Krościenku tak małą płacę mają bo tylko 36 do 40 kor. a chcą do naszego Towarzystwa należeć, bo wiedzą, że Towarzystwo przy pomocy Bożej zawsze prędzej coś u Wysokiego Rządu coś wykołace, jak jednostka. Może niektóry z kolegów dużo nabrał obawy, jak krakowskie Tow. napisało w gazetce z 1 grudnia 1908, że nasze Tozarzystwo będzie się składać z samych smarkaczy, to jest bardzo nieładnie z ich strony, żeby coś podobnego napisać w gazetce; moglibyśmy więcej powiedzieć o ich Tow. za to krytykowanie, ale niech im Pan Bóg zapłaci a nas nie opuszcza...

Szanowni Koledzy, przystępując do naszego Towarzystwa w każdej miejscowości zakładajcie tak zwane grupy, wybierzcie z pomiędzy siebie jednego, któryby, jako przewodniczący prowadził z To-

warzystwem korespondencye i zbierał wkładki i nadsyłał takowe na ręce skarbnika Michała Rzucidły, a listy na ręce prezesa Antoniego Kloca.

Szanowni Koledzy!

Dziwi was to zapewno, że ta nasza sprawa z zorganizowaniem Towarzystwa tak pomału idzie, na to wam odpowiadamy, że to nic dziwnego: bo po pierwsze są to początki, a jak wiecie sami, początki są bardzo trudne z powodu różnych przeszkód, które nam takie trudności stawiają, powtóre i z powodu niespokoju i obawy wojny jeszcze więcej się sprawa przewlekła z rozesłaniem Statutów i z wołaniem Walnego Zgromadzenia.

Teraz Szanowni Koledzy, donosimy wam, że Walne Zgromadzenie odbędzie się na dniu 23 maja b. r. o godz. $^{1}/_{2}$5-tej popołudniu w sali Stow. „Gwiazdy" przy ulicy kolejowej l. 9., na które to Walne Zgromadzenie Szanownych P. P. Kolegów zapraszamy. Ktoby nie mógł przyjechać, wypełni załączone pełomocnitwo na które to w myśl § 15. statutu upoważnia tut. członka do głosowania za 20 członków zamiejscowych. Spis członków tut. grona Rzeszowskiego podajemy niżej, na których ręce Szanowni Koledzy raczą przysłać wypełnione pełnomocnictwa w celu zastąpienia was na Walnem Zgromadzeniu i głosowaniu przy wyborze nowego Wydziału stałego bo dotychczas sprawuje zarząd Towarzystwa Wydział tymczasowy, czyli tak zwany Komitet.

Statuty i pełnomocnictwa posyłamy tym członkom, którzy już wstąpili do Towarzyswa, zaś zgłaszającym się poślemy dodatkowo, tylko prosimy zgłaszać się odwrotną pocztą, ażeby był czas rozesłać statuty do połowy maja przed Walnem Zgromadzeniem.

Spis członków grona Rzeszowskiego.

Antoni Kloc, Stefan Smertelniuk, Kazimierz Warzybok, Józef Szalacha, Ludwik Noworol, Filip Dęcikowski, Franciszek Gontnik, Jędrzej Wołowiec, Marcin Czarnota, Jędrzej Szalacha, Jan Nitka, Michał Rzucidło, Antoni Garbarz.

Walne Zgromadzenie odbędzie się z nastepującym porządkiem dziennym.

1. Zagajenie.
2. Wybór Prezydyum.
3. Sprawozdanie tymczasowego Zarządu z dotychczasowych czynności.
4. Wybór Wydziału.
5. Wnioski.

Na Walnem Zgromadzeniu ma się uchwalić w jakiem czasie ma gazeta wychodzić.

Upoważniam Pana do zastąpienia a także i do głosowania w moim imieniu na Walnem Zgromadzeniu c. k. sług rządowych, mającym się odbyć w dniu 23. maja b. r. w Rzeszowie.

Podpis.

W takiej formie ma się wystawić pełnomocnictwo, który by nie mógł przybyć na Walne Zgromadzenie.

Odpowiedzialny redaktor: Michał Rzucidło. — Z drukarni Leona Pillera w Rzeszowie.